

# Cztery opony i... problem

Data publikacji: 13.01.2006 0:00



*brak zdjęcia*

Tylko dwie gminy z naszego powiatu - Hażlach i Brenna - wsparły w tym roku Cieszyńskie Pogotowie Ratunkowe. W ubiegłym roku na dwanaście gmin wsparcia udzieliła ponad połowa. Dyrektor **Edward Czaja** nie kryje zdziwienia.

Okazuje się, że powodem takiego stanu rzeczy może być podjęta w kwietniu ubiegłego roku uchwała Związku Komunalnego Ziemi Cieszyńskiej, która określa procedury współfinansowania zadań powiatu przez gminy zrzeszone w związku.

- *Do tej pory dyrektor pogotowia mógł występować o pomoc bezpośrednio do gmin - wyjaśnia **Bogdan Kasperek** naczelnik biura ZK.ZC. - Postanowiliśmy ten tryb nieco uporządkować-* dodaje.

Wedle ubiegłorocznej uchwały, to Zarząd Powiatu powinien złożyć stosowny wniosek do Związku Komunalnego w terminie do 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy, w którym dofinansowanie miałyby zostać udzielone. Dyrektor pogotowia złożył wnioski bezpośrednio do gmin, a te, chcąc stosować się do zapisów uchwały, pozostawiły wystąpienia szefa CPR bez odpowiedzi. - *Gminy, które w ten sposób się zachowały, postąpiły prawidłowo* - twierdzi Bogdan Kasperek. - Trudno mi jednak wyjaśnić, dlaczego Brenna i Hażlach zachowały się inaczej.

Starosta cieszyński Witold Dzierżawki wydaje się być zaskoczony całym zamieszaniem. - *Nie wpłynęło do mnie żadne pismo od dyrektora pogotowia, dlatego nie złożyłem stosownego wniosku do biura Związku Komunalnego - tłumaczy. - Widocznie ktoś po prostu o owej uchwale zapomniał. Oczywiście, mieszkańcy mogą się nie obawiać, że karetki z powodu np. braku opon zimowych nie będą wyjeżdżały do pacjentów-* uspokaja starosta. - Sytuacja jest pod całkowitą kontrolą.

Pomoc dla pogotowia ratunkowego udzielana przez lokalne samorzady ma być całkowicie dobrowolna, jednak łączny udział gmin w finansowaniu tego zadania nie może być wyższy niż udział powiatu. Pieniądze, o które prosi dyrektor Czaja, są przeznaczane za każdym razem na opony zimowe. Koszt kompletu do jednej karetki to około 2,4 tyś. zł. Hażlach i Brenna razem przekazały właśnie taką kwotę. - *Jestem im bardzo wdzięczny iż całego serca dziękuję* - mówi Edward Czaja.

- *Opony do pozostałych karetek kupiliśmy, ale odbyło się to oczywiście kosztem czegoś. Musieliśmy zrezygnować z kupna nowych leków-* dodaje dyrektor.